

NOTATKI NAUKOWE – NOTES SCIENTIFIQUES – SCIENTIFIC CONTRIBUTIONS

“TURYZM” 1997, t. 7, z. 1

Andrzej Stasiak

Bogdan Włodarczyk

CHARAKTERYSTYKA KANDYDATÓW NA SPECJALNOŚĆ
GEOGRAFIA TURYZMU I HOTELARSTWA
UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO W 1996 r.

LA CARACTÉRISTIQUE DES CANDIDATS À LA SPÉCIALISATION:
GÉOGRAPHIE DU TOURISME ET DE L'HÔTELLERIE
À L'UNIVERSITÉ DE ŁÓDŹ EN 1996

THE PROFILE OF CANDIDATES FOR THE SPECIALIZATION
OF THE GEOGRAPHY OF TOURISM AND HOTEL MANAGEMENT
AT THE UNIVERSITY OF ŁÓDŹ IN 1996

W dniach 1–7.07.1996 r. odbył się trzeci nabór kandydatów na studia z geografii turystyki i hotelarstwa na Uniwersytecie Łódzkim.

O 30 indeksów ubiegało się 149 osób, w tym trzech finalistów Olimpiady Geograficznej i Nautologicznej. Na jedno miejsce przypadło więc niemal pięciu chętnych. Egzamin wstępny, podobnie jak w latach ubiegłych, składał się z dwóch części: pisemnej (test geograficzny z zakresu szkoły średniej) i ustnej (geografia i konwersacja w wybranym języku obcym). Pierwszego dnia kandydaci wypełniali także ankietę dotyczącą ich zainteresowań geograficzno-turystycznych, motywów wyboru tego właśnie kierunku studiów, sposobów spędzania wolnego czasu, znajomości walorów turystycznych rodzinnej miejscowości oraz regionów turystycznych Polski i Europy. Dane zawarte w ankiecie były następnie wykorzystywane przez egzaminatorów podczas egzaminów ustnych (jedno z pytań z geografii dotyczyło znanego regionu turystycznego). Duża część zdających (84 osoby) otrzymała jednak z testu ocenę niedostateczną i nie została dopuszczona do drugiego etapu. Poziom zdających należy określić jako zróżni-

cownicy, ale ogólnie dość niski. Jedynie cztery osoby uzyskały oceny bardzo dobre. Byli też i tacy kandydaci, którzy zdobyli zaledwie 10–15% możliwych do zdobycia punktów. Najwięcej problemów sprawiły zdającym proste zadania rachunkowe (obliczanie kąta padania promieni słonecznych, szerokości geograficznej itp.) oraz tzw. „ślepe” mapy.

Ostatecznie na I rok geografii turystyki i hotelarstwa przyjęto 38 kandydatów, w tym: 35 osób, które najlepiej zdały egzaminy wstępne oraz trzy osoby zwolnione z postępowania kwalifikacyjnego (olimpijczycy). Przed rozpoczęciem roku akademickiego do grupy tej dołączyło jeszcze sześciu cudzoziemców.

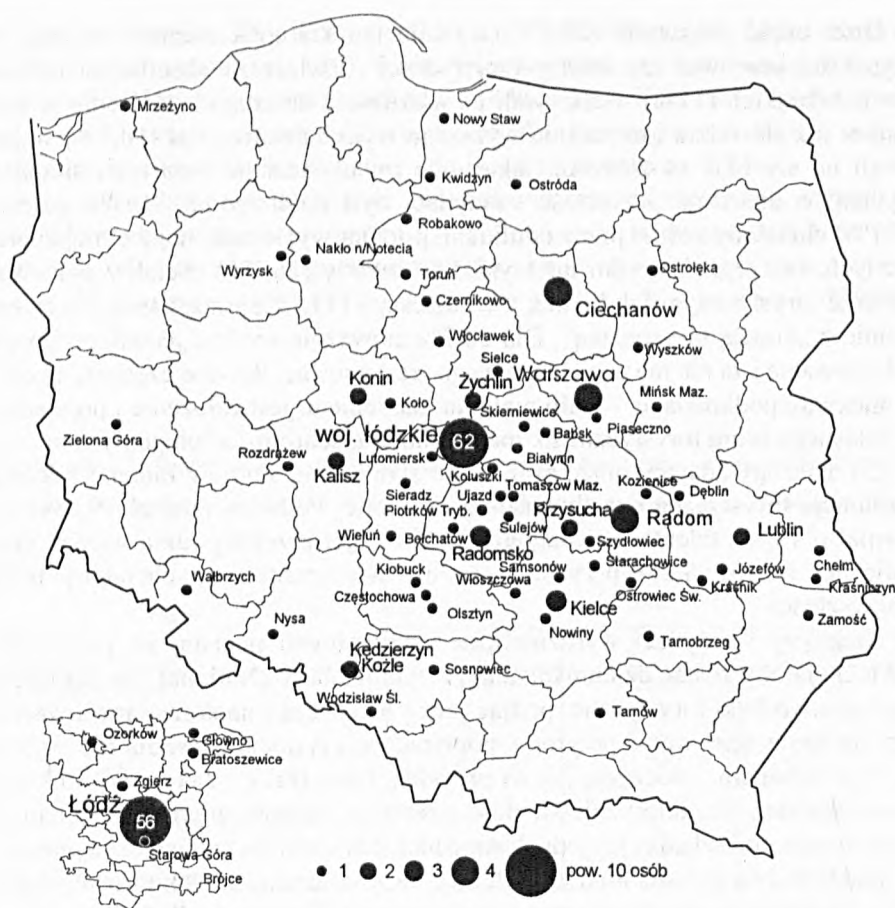
Kim byli zdający? Dominowały kobiety (81,2%) i tegoroczni absolwenci szkół średnich (79,2%). Znaczącą grupę stanowili też ubiegłoroczni maturzyści (12,8%), wśród nich także ci, którym nie powiodło się przed rokiem. Zdecydowana większość kandydatów (85,9%) ukończyła licea ogólnokształcące, w tym niepaństwowe (katolickie, prywatne, publiczne) – 4,7%. Co dziesiąty zdający był absolwentem technikum, głównie o profilu hotelarskim lub hotelarsko-turystycznym (Kielce, Tarnowskie Góry, Toruń, Zakopane). Pozostałe osoby skończyły różnego rodzaju licea zawodowe (ekonomiczne, handlowe, odzieżowe), a jedna – szkołę średnią w USA.

Większość kandydatów wywodziła się z Łodzi (37,6%), województwa łódzkiego (5,4%) i województw ościennych (13,4%). Łącznie stanowili oni ponad połowę wszystkich zdających. Pojedyncze osoby pochodziły niekiedy z bardzo odległych miejscowości w województwach: chełmskim, elbląskim, szczecińskim, wałbrzyskim, zamojskim czy zielonogórskim (rys. 1).

Przynależność do różnych organizacji turystycznych zadeklarował co czwarty ankietowany. Największą popularnością cieszyło się PTTK (11,6%) oraz PTSM (6,2%) i ZHP (3,4%). Sporadycznie wymieniano: PZŻ, WOPR czy Akademicki Klub Górski.

Równie mało osób (21,3%) mogło się pochwalić jakimiś uprawnieniami turystycznymi. Połowa z nich to absolwenci techników hotelarskich lub policealnych studiów turystycznych. Co ciekawe, nie wszyscy zaznaczyli w ankiecie, że posiadają tytuł technika hotelarza czy technika obsługi ruchu turystycznego. Poza tym pięć osób posiadało uprawnienia pilota wycieczek zagranicznych. Wśród innych odpowiedzi znalazły się m.in.: uprawnienia pilota wycieczek krajowych, przewodnika po regionie łódzkim, organizatora turystyki PTTK, żeglarsza i sternika jachtowego. Jedna osoba przeszła szkolenie skałkowe, inna posiadała już uprawnienia taternika. Tylko siedem osób posiadało odznaki turystyczne: brązowe i srebrną PTTK, brązową i złotą OTP, brązową „Przyjaciół Schronisk Młodzieżowych”.

Małe zainteresowanie organizacjami turystycznymi, zdobywaniem uprawnień i odznak turystycznych kontrastuje z najczęściej powtarzającymi się odpowiedziami na następne pytanie. Głównym motywem ubiegania się o przyjęcie na geografę turystyki i hotelarstwa było zainteresowanie geografą i turystyką!



Rys. 1. Pochodzenie terytorialne kandydatów na specjalność geografia turystyki i hotelarstwa Uniwersytetu Łódzkiego w roku 1996

Dessin 1. L'origine territoriale des candidats à la spécialisation: la géographie du tourisme et l'hôtellerie à l'Université de Łódź en 1996

Powód ten wskazała ponad połowa ankietowanych. Dodatkowo co trzeci twierdził, że fascynują go podróże i oczekiwał, że studia na tym kierunku umożliwią mu poznanie nowych miejsc i nowych ludzi. Ponad 40% zdających liczyło na poszerzenie swojej wiedzy o turystyce i hotelarstwie. Szczególne uznanie zapytanych wzbudzała duża różnorodność przedmiotów przewidzianych programem studiów (geografia, turystyka, hotelarstwo, nauki humanistyczne, społeczne, ekonomiczne, kultura fizyczna) oraz połączenie zajęć teoretycznych z praktycznymi (ćwiczenia terenowe, wycieczki, obozy sportowe). Dla dalszych 13% ważna była możliwość nauki dwóch języków obcych.

Dużą część zdających (25,2%) wybrała ten kierunek studiów pragnąc w przyszłości pracować „w branży turystycznej”. Zwłaszcza absolwenci techników hotelarskich (11%) wskazywali na możliwość dalszego kształcenia w wybranym już zawodzie i uzyskania wyższego wykształcenia. Inni (10,4%) wskazywali na szerokie możliwości, jakie daje im ukończenie tego typu studiów. Zapytani o plany na przyszłość kandydaci byli dość zgodni. Blisko połowa (47,7%) chciałaby zostać przewodnikiem, pilotem wycieczek, najchętniej zagranicznych, lub organizatorem turystyki. Co czwarty (26,7%) chciałby pracować w biurze turystycznym lub hotelu, a co dziesiąty (11,1%) wiązał swą przyszłość ogólnie z „branżą turystyczną”. Dla 20,7% najważniejsze jest jednak po prostu podróżowanie i za nic nie chcieliby z niego zrezygnować. Równie częstym, choć – jak niekiedy podkreślano – mało realnym marzeniem, jest założenie i prowadzenie własnego biura turystycznego, małego hotelu, schroniska lub pensjonatu.

Co dziesiąty zdający obiecywał, że po skończeniu studiów zadba o reklamę i promocję turystyczną swych rodzinnych okolic. Podobny odsetek (9,6%) zapewniał o swych talentach pedagogicznych i chęci przekazywania wiedzy geograficznej innym. 8,2% przyznało, że nie wie jeszcze, co chciałoby robić w przyszłości.

Niektórzy kandydaci wyróżniali się oryginalnymi planami na przyszłość. Kilku chciałoby zostać dziennikarzami (w tym jedna w „National Geographic”), pisać przewodniki turystyczne, podjąć pracę badawczą i naukową, pracować na lotnisku lub w rezerwacie przyrody, popłynąć w rejs dookoła świata lub po prostu „być trampem, włóczęgą, jak na przykład Tony Halik”. Jak widać, ankietowana młodzież charakteryzuje się dość trzeźwym, realistycznym podejściem do życia, co nie przeszkadza jej jednak snuć niekiedy całkiem fantastyczne plany.

Kolejne dwa pytania ankiety polegały na zaznaczeniu na konturowej mapie Polski znanych z autopsji regionów turystycznych. Zadanie to dla kilku osób zakończyło się kompromitacją, bo za taką należy chyba uznać ulokowanie przez zdeklarowanego turystę Gór Świętokrzyskich w Kotlinie Kłodzkiej czy Austrii na terenie Węgier.

Generalnie, zdający w ciągu ostatnich pięciu lat spędzali wakacje głównie nad morzem i w górach. Wybrzeże Bałtyku jako region znany z autopsji wskazało 64% ankietowanych, przy czym największą popularnością cieszyło się Trójmiasto (22,1%) i Pobrzeże Słowińskie (16,9%). Wśród obszarów górskich dominowały Tatry (42,6%) oraz Sudety (28,7%). Rzadziej wymieniano: Bieszczady (19,1%), Beskidy (16,2%), Góry Świętokrzyskie (12,5%) i Pieniny (5,9%). Znacznie mniejsze powodzenie miał wypoczynek nad jeziorami. Jedynie Mazury (24,3%) i Warmia (15,4%) zdołały przyciągnąć większą liczbę ankietowanych. Inne regiony turystyczne wymieniane były sporadycznie.

Wielu kandydatów (84,7%) spędzało wakacje nie tylko w Polsce, ale i poza granicami kraju. Najczęściej odwiedzanym państwem okazała się Francja (35,5%). Na kolejnych miejscach uplasowały się: Niemcy (29,4%), Czechy

(27,9%), Włochy (26,5%), Słowacja (22,1%), Wielka Brytania (17,6%), Austria (16,9%) oraz Hiszpania (10,3 %). Widać więc wyraźnie, że dominującymi w podróżach młodzieży są kierunki: zachodni i południowy. Znacznie mniejsze znaczenie ma kierunek północny (Szwecja – 5,9%, Norwegia – 4,4%), a wręcz marginalne wschodni (tylko na Litwę i do Rosji wyjechało po 3,7 %).

Trzy lata naboru na specjalność geografia turystyki i hotelarstwa pozwalają na dokonanie pierwszych porównań i uogólnień (tab. I). Nowe studia od początku cieszyły się dużą popularnością (por. Jakóbczyk - Gryszkiewicz, Włodarczyk 1995; Jążdżewska, Wolaniuk 1996).

Tabela I

Charakterystyka kandydatów na studia z geografii turystyki i hotelarstwa w latach 1994–1996
La caractéristique des candidats désirant étudier la géographie du tourisme et de l'hôtellerie dans les années 1994–1996

| Cechy | Rok | | |
|---|--------|--------|--------|
| | 1994 | 1995 | 1996 |
| Liczba kandydatów | 147 | 220 | 149 |
| Liczba kandydatów na 1 miejsce | 4,9 | 7,3 | 5,0 |
| Udział kobiet | 89 % | 82 % | 86 % |
| Absolwenci LO | 76,2 % | 86,0 % | 85,9 % |
| Liczba województw, z których pochodzili kandydaci | 21 | 26 | 30 |
| Udział Łodzi | 42,2 % | 36,8 % | 37,6 % |
| Udział woj. łódzkiego | 55,8 % | 45,5 % | 43,0 % |
| Przynależność do organizacji turystycznych, posiadacze odznak i uprawnień (w %) | | | |
| Ogółem | 33,0 | 20,0 | 25,0 |
| PTTK | 20,4 | 13,5 | 11,6 |
| PTSM | 13,6 | 3,0 | 6,2 |
| Posiadacze odznak turystycznych | 16,0 | 11,0 | 6,6 |
| Posiadacze uprawnień turystycznych | 9,5 | 9,0 | 21,3 |
| Wyjazdy zagraniczne (w %) | | | |
| Ogółem | 95,0 | 74,0 | 88,0 |
| Słowacja | 31,3 | 18,5 | 22,1 |
| Niemcy | 27,9 | 21,0 | 29,4 |
| Czechy | 24,5 | 18,5 | 27,9 |
| Francja | 20,4 | 23,0 | 35,3 |
| Węgry | 16,3 | 8,0 | 9,6 |
| Austria | 15,6 | 11,5 | 16,9 |
| Włochy | 15,0 | 20,5 | 26,5 |
| Holandia | 8,2 | * | 9,6 |
| Wlk. Brytania | 6,8 | 6,0 | 17,6 |
| Hiszpania | 6,2 | * | 10,3 |

* – Brak danych

Rekordowy pod tym względem był rok 1995, kiedy to liczba kandydatów wzrosła niemal o 50%. Rok później powróciła jednak do poziomu z 1994 r. Wśród zdających zdecydowanie dominowały kobiety (zawsze powyżej 80%) i absolwenci liceów ogólnokształcących (76–86%). Zauważalny jest też stały spadek liczby kandydatów rekrutujących się z woj. łódzkiego (z 55,8% na 43,0%) – w mniejszym stopniu dotyczy to samej Łodzi (spadek o 4,6%). Z roku na rok natomiast wyraźnie wzrasta liczba województw, z których pochodzą kandydaci. W 1994 r. było ich 21, w 1996 r. – już 30. Świadczy to dobitnie o stale rosnącym zainteresowaniu studiami tego typu.

Niestety, ilość w tym wypadku nie przechodzi w jakość. Ogólny poziom zdających nie zmienił się zauważalnie w ciągu tych trzech lat. Ciągłe w dużej części są to osoby dość przypadkowe, niekiedy nie posiadające podstawowej wręcz wiedzy ze szkoły średniej. Tylko nieliczni posiadają jakieś uprawnienia lub odznaki turystyczne. Tendencje spadkowe wykazuje także przynależność do organizacji turystycznych, a zwłaszcza do PTTK i PTSM.

Także i wśród przyszłych studentów geografii turystyki widać wyraźny odwrót od turystyki zorganizowanej. Młodzież woli podróżować indywidualnie i najchętniej poza granice kraju. Każdego roku 74–95% zdających deklaroowało udział w wyjazdach zagranicznych w ciągu ostatnich pięciu lat. Wyraźnie widoczna jest przy tym zmiana kierunków podróży młodzieży. O ile kandydaci z pierwszego naboru zwiedzali głównie kraje ościennie (Słowacja, Niemcy, Czechy), to ich koledzy z ostatniego naboru znacznie częściej odwiedzali kraje Europy Zachodniej. Co trzeci kandydat był we Francji (wzrost o 73%), co czwarty – we Włoszech (wzrost o 77%), co szósty – w Wielkiej Brytanii (wzrost o 174%!), a co dziesiąty – w Hiszpanii (wzrost o 66%). Cóż jednak z tego, że niemal każdy zdający był przynajmniej raz za granicą, skoro tylko nieliczni potrafią po powrocie opisać to, co widzieli. Dla większości wakacje były „fajne” a okolica „ładna”. Brak podstawowej wiedzy geograficznej, nieumiejętność posługiwania się fachowym słownictwem, mylenie nazw miejscowości i krain geograficznych, nieznajomość głównych zabytków i atrakcji turystycznych zwiedzanego obszaru – to podstawowe błędy przy charakterystyce regionów turystycznych. Gdybyż ta ignorancja dotyczyła tylko zagranicy! Niepokojącym jest fakt, że młodzież nie zna również najbliższych okolic miejsca swojego zamieszkania i nie potrafi na ich temat nic ciekawego napisać. Większość z nich uważa swoje rodzinne miejscowości za zupełnie nieatrakcyjne turystycznie, nie próbując nawet wskazać jakichkolwiek elementów, które mogłyby zainteresować potencjalnych turystów.

Jak widać z powyższego zestawienia, obraz przeciętnego kandydata na studia z geografii turystyki i hotelarstwa pozostawia wiele do życzenia i daleki jest od wyobrażeń egzaminatorów. Jest to skutkiem pewnej przypadkowości w doborze zdających oraz istniejących stereotypów w zakresie podstawowej wiedzy na temat turystyki i hotelarstwa, które stwarzają mit przyjemnych studiów pole-

gających głównie na podróżowaniu i studiowaniu... przewodników turystycznych, czego głównym (!?) efektem powinno być zdobycie uprawnień pilota czy przewodnika turystycznego.

PIŚMIENNICTWO

- Jakóbczyk - Gryszkiewicz J., Włodarczyk B., 1995, *Charakterystyka kandydatów na studia z geografii turystyki i hotelarstwa w Uniwersytecie Łódzkim w roku akademickim 1994/1995. (Pierwszy nabór na studia z geografii turystyki i hotelarstwa)*, „Turizm”, t. 5, z. 1.
- Jażdżewska I., Wolaniuk A., 1996, *Charakterystyka kandydatów na specjalność geografia turystyki i hotelarstwa Uniwersytetu Łódzkiego w 1995 r.*, „Turizm”, t. 6, z. 2.

Mgr Andrzej Stasiak
Mgr Bogdan Włodarczyk
Katedra Geografii Miast i Turystyki
Uniwersytet Łódzki
al. Kościuszki 21
91-418 Łódź

Wpłynęło:
12 grudnia 1996 r.